

NASZA WAPIENICA

ISSN 2080-3001

Kwartalnik o sprawach Dzielnicy • Pismo bezpłatne

Nr 1/09



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Periodyk wydawany w ramach Projektu pn. „Bielsko-Biała łączy ludzi”

Priorytet VII. Działanie 7.1 Poddziałanie 7.1.1. POKL współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny i budżet miasta Bielska-Białej

W numerze:

KONKURS FOTOGRAFICZNY „Wapienica wiosną” rozstrzygnięty	2
KOLEJNY NUMER KWARTALNIKA	3
Spotkanie Koalicjantów na Rzecz Wapienicy	3
W LKS Zapora Wapienica sezon w pełni	4
RENCIŚCI, EMERYCI I INWALIDZI	5
Wapieniczenie przy wspólnym wielkanocnym stole	6
Coraz więcej osób wymaga wsparcia	7
BAWIŁA SIĘ WAPIENICA	8
EUROPEJSKA ODZNAKA JAKOŚCI	10

KONKURS FOTOGRAFICZNY „Wapienica wiosną” rozstrzygnięty

Przedstawiamy zdjęcia wyróżnione w konkursie



Beniamin Piwocha, uczeń kl. 5 b SP 32 – STRUMYK



Natanael Lorek, uczeń kl. 5 b SP 32 – KAPLICZKA



Natanael Lorek, uczeń kl. 5 b SP 32 – TORY

Na początek chcemy podziękować wszystkim osobom, które wzięły udział w konkursie. Większość nadesłanych na niego zdjęć była na wysokim poziomie, co niezwykle nas cieszy.

Po długiej dyskusji jury (zespół redakcyjny periodyku) w składzie: Artur Kulas i Dariusz Czupryna wyłoniło zwycięskie zdjęcie, które widnieje na okładce naszego wiosennego numeru kwartalnika „Nasza Wapienica”. Oceniono, zarówno spójność fotografii z tematem konkursu, jak i pomysłowość oraz względy artystyczne. Autorem wybranego zdjęcia jest: Beniamin Piwocha uczeń klasy 5b Szkoły Podstawowej nr 32. Jury wyróżniło również zdjęcia: Natanaela Lorka ucznia klasy 5b ze Szkoły Podstawowej nr 32.

Wszystkim uczestnikom konkursu: Paulinie Machalicy, Patrycji Sapecie, Mikołajowi Szumińskiemu, Justynie Wienczek, Krzysztofowi Włodarkowi, Rafałowi Zasuwie (uczniom klasy 5b Szkoły Podstawowej nr 32) oraz Kindze Milczanowskiej i Patrycji Huczek (uczennicom klasy 1d Gimnazjum nr 15) serdecznie dziękujemy za udział w konkursie. Na konkurs wpłynęło 85 prac uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 32 i Gimnazjum nr 15 w Wapienicy. Ogromnie cieszymy się z wyniku i bardzo dziękujemy za wszystkie nadesłane prace.

KOLEJNY NUMER KWARTALNIKA

Po kilkumiesięcznej przerwie, oddajemy do rąk naszych Czytelników kolejny numer periodyku, który ukazuje się w ramach unijnego projektu „Bielsko-Biała łączy ludzi”.

W tym roku ukazywał się będzie w cyklu kwartalnym. Jego celem jest integracja środowisk dzielnicy Wapienica. Chcemy być blisko Was, pisać o Waszych problemach i zmartwieniach, ale przede wszystkim radościach i osiągnięciach. Bo Wapienica to dzielnica, która uważana jest za peryferyjną nie tylko terytorialnie, a my postanowiliśmy to zmienić. Dla wielu osób możliwość zmian i sukcesów daje udział w projekcie, który obejmuje wspieranie zdolności do podjęcia zatrudnienia poprzez uczestnictwo beneficjentów w Klu-

bie Integracji Społecznej oraz w szkoleniach i kursach, usługi o charakterze edukacyjnym, zdrowotnym i społecznym których celem jest wsparcie mobilności na rynku pracy pozwalające na przezwyciężenie indywidualnych barier w powrocie na rynek pracy oraz upowszechnienie aktywnej integracji i pracy socjalnej. W naszym periodyku staramy się pokazać instytucje i ludzi, którzy robią bardzo dużo dla integracji środowiska, przede wszystkim zachęcić pozostałych do włączenia się do wspólnego działania.

Tych, którzy chcieliby się przyłączyć do idei propagowanej przez projekt, zapraszamy do kontaktu z naszym biurem przy ul. 1 Maja 17a w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (tel. 033-497-42-94), Klubem Integracji Społecznej Centrum przy ul. Piastowskiej 4 (tel. 033-819-24-95) lub Punktem Poradnictwa Obywatelskiego przy ul. Cieszyńskiej 365 (tel. 033-499-64-50).

Zapraszamy również do współredagowania naszego periodyku.

Spotkanie Koalicjantów na Rzecz Wapienicy

Pracowicie było w piątek, 3 kwietnia, w siedzibie Rady Osiedla Wapienica. Koalicjanci dogrywali szczegóły drugiego Rodzinnego Dnia Wapienicy. Program już ustalony, pozostały detale.

Na uczestników festynu czeka mnóstwo atrakcji: turniej futbolowy, liczne występy artystyczne, pokaz ratownictwa, loteria fantowa, zabawy integracyjne, konkurencje rodzinne, kiermasz re-

kodzieła i wypieków, Ciuchcia Beskidzka i wiele innych.

Festyn odbędzie się w sobotę, 30 maja, na stadionie LKS Zapora.



W LKS Zapora Wapienica sezon w pełni

Najlepiej radzą sobie młodzicy

Drużyna żaków LKS Zapora Wapienica awansowała do finału rozgrywek o puchar prezesa BOZPN Bielsko-Biała. Razem z nią w finale są Podbeskidzie Bielsko-Biała, Rekord Bielsko-Biała i Walcownia Czechowice. Awansowały cztery drużyny z osiemnastu, które brały udział w eliminacjach. – To duży sukces. Juniorzy nasi jako beniaminek utrzymali się w lidze okręgowej A. Jestem z tego bardzo dumny. Baliśmy się o tę drużynę, bo personalnie mocno nam się posypała. Zawodnicy dali sobie jednak radę i utrzymali się w tej lidze. To od ponad pół wieku istnienia klubu największy sukces juniorów – zapewnia prezes LKS Zapora Wapienica, Ireneusz Furczyk.

Słabiej grają seniorzy. Trudno zrozumieć dlaczego, bo do sezonu byli dobrze przygotowani, trenowali ostro na obozach, ale nie widać tego na boisku. Drużyna zajmuje obecnie przedostatnie miejsce w lidze okręgowej, ale będzie walczyć jak lew, by miejsce w niej utrzymać. Miłym zaskoczeniem jest drużyna B seniorów, która gra w B klasie i dzielnie walczy z drużynami z Mazańcowic i Międzyrzecza. Zajmuje tam 3 miejsce. LKS Zapora ma więc dwie drużyny seniorów na niemal tym samym poziomie. Jest już zapewnienie, że będzie można wziąć trenującą

w klubie młodzież w lecie na dwutygodniowy obóz wypoczynkowo-treningowy. Jak zapewnia prezes, pojedą najprawdopodobniej trampkarze, bo najbardziej swoją pracą na treningach i wynikami zasłużyli na taką nagrodę. Klub wciąż boryka się z brakiem trybun, ogrodzenia, szatni. Nie mówiąc już o tym, że można by tu



usytuować Orlika. Jest miejsce, zaplecze, tylko wystąpić o rządowe pieniądze i zrobić. W klubie są młodzi zawodnicy, którzy mogliby z tego skorzystać, na miejscu jest też obsługa trenerska. Klubowicze trenują po południu, do południa mo-

głyby z Orlika korzystać szkoły.

Wapienicki LKS Zapora działa już od 56 lat. Jego historia jest bogata, a ciągłość i sukcesy są zasługą wielu społeczników – miłośników sportu. Początki klubu związane są z czasem, gdy w Wapienicy istniał klub siatkarski pod nazwą LZS Wapienica. Drużyna z Wapienicy zdobyła wice mistrzostwo Polski klubów zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych. Mecze odbywały się na świeżym powietrzu na boisku znajdującym się wówczas w pobliżu fabryki Lenko.

W roku 1964 działacze klubu: Henryk Biernat, Franciszek Wójcik, Jan Buczek, Jan Mizia, Bronisław Paszek, Edward Orzóg i Franciszek Kopaniecki założyli sekcję piłkarską i zmienili nazwę klubu na LZS Pogoń Wapienica. Klub rozpoczął rozgrywki w klasie C podokręgu skoczowskiego i już po roku awansował do klasy B. W roku 1985 nastąpiła zmiana nazwy klubu z LZS Pogoń Wapienica na LKS Zapora Wapienica. W roku 1987 LKS Zapora Wapienica awansował do klasy A w której gra do dziś. Od 2005 roku klubem kieruje Ireneusz Furczyk.

Najdłużej w wapienickim klubie gra i działa Piotr Kochowski, który związały jest z nim 33 lata i zdobył blisko 600 bramek.



RENCIŚCI, EMERYCY I INWALIDZI działają wspólnie już pół wieku

Zarząd Oddziału Okręgowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Bielsku-Białej działa już 50 lat. Zrzeszonych jest w nim obecnie 10 tysięcy osób. Udzielają się w 8 oddziałach i 57 kołach. Jednym z nich jest koło nr 13 w Wapienicy. W związku z jubileuszem Związku członkowie koła otrzymali „List okolicznościowy” z podziękowaniami za pracę społeczną.

Koło nr 13 powstało w Wapienicy w roku 1973, prawdopodobnie z inicjatywy Marii Wachmety, Agnieszki Kroczek i Ignacego Jurczyka. Liczyło 30 osób. W roku 1977 przewodniczącą wybrana została Jadwiga Śliż. Niestety, z tego okresu działalności nie zachowały się żadne dokumenty. Pierwsze pochodzą z roku 1982. Właśnie wtedy do roku 1986 koło było najliczniejsze, działało w nim 390 osób. W latach 1987 do 1991 członków było 223, w latach 1992 do 2001 działało najpierw 200 osób, potem 125. Obecnie jest ich 117. Od roku 1997 przewodniczącą koła jest Jadwiga Handzel.

Od roku 1982 dla członków wapienickiego koła zorganizowano 34 wycieczki turystyczno-krajoznawcze i pątniczno-krajoznawcze oraz 11 spotkań przy ognisku z pieczeniem kiełbasy. Do roku 1990 uczestnicy wycieczek, dzięki firmie Labo oraz Fabryce Pił i Narzędzi, mogli korzystać z nieodpłatnych przejazdów autokarowych. W następnych latach odpłatność obliczano według najniższych kosztów własnych zakładów.

Ponadto organizowano coroczne spotkania z okazji Dnia Inwalidy i Dnia Seniora oraz spotkania opłatkowe. W latach 80. ważniejsze spotkania odbywały się w Domu Kultury w Wapienicy, gdzie występowały zespoły artystyczne, były też spotkania z zaproszonymi gośćmi. Po przeprowadzce do dużego lokalu Rady Osiedla wszystkie imprezy odbywają się do tej pory w jej pomieszczeniach.

Od wielu lat koło utrzymuje kontakty z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Komitetem Osiedlowym oraz parafialnym zespołem Caritas. W latach 1986-87 jeden z członków zarządu nawiązał kontakt z Ośrodkiem Pomocy w Holandii,

skąd sprowadzono dary dla potrzebujących, a także leki, sprzęt medyczny i odzież ochronną dla bielskich szpitali oraz ośrodków zdrowia.

W ciągu całej swojej działalności Zarząd Koła wspierał swoich członków potrzebujących pomocy finansowej, udzielając zapomóg, odwiedzając chorych i jubilatów, wręczając upominki jubilatów.

Dla najbardziej potrzebujących były paczki z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Szereg członków o długoletnim stażu i aktywnych w działalności koła zostało uhonorowanych odznaczeniami związkowymi.

Najstarszymi stażem członkami wa-

pienickiego koła są: Rudolf Kanafek (od 1973 roku), Maria Guszpil (od 1977), Zofia Beck (od 1978), Helena Ochodek (od 1978), Mirosława Koziar (od 1979).

Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć Jadwigi Śliż, która nieprzerwanie przez 20 lat przewodniczyła działalności koła. Była niezmiernie w pracy dla dobra środowiska emerytów, uczestniczyła jednocześnie w działaniach różnych organizacji charytatywnych, za co była wielokrotnie odznaczana.

– Zostawiła po sobie wdzięczną pamięć i pozostaje dla nas, następców, godnym wzorem – zapewnia Piotr Kochowski z Wapienicy, członek Rady Osiedla.



Wapieniczenie przy wspólnym wielkanocnym stole

Pyszne ciasta, wielkanocne zajęzki zrobione przez dzieci, a przede wszystkim uśmiechy i serdeczne rozmowy. Tak było 2 kwietnia, nieco ponad tydzień przed Świętami Wielkiej Nocy, w Świetlicy Środowiskowej Przy Torach. Na wspólnym wielkanocnym śniadaniu spotkało się tam kilkudziesięciu mieszkańców Wapienicy. Były to osoby pochodzące z różnych części dzielnicy, różnych środowisk, młodzi i seniorzy, z różnym życiowym bagażem.

W spotkaniu uczestniczyło również szesnaścioro dzieci ze świetlicy Przy Torach.

Przybyli także goście: dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Aleksandra Ciaciura, szefowa Środowiskowego Centrum Pomocy Anna Olszowska, kierowniczką ds. świetlic Aneta Wojtas oraz Ewa Radziszewska, kierująca trzecią sekcją pomocy środowiskowej.

Przy wielkanocnym stole wapieniczenie spotkali się już po raz drugi. Pierwsze świąteczne śniadanie w ramach Programu Aktywności Lokalnej dla dzielnicy Wapienica odbyło się w zeszłym roku. Inicjatywa okazała się bardzo udana. Przygotowanie drugiej edycji, podobnie jak w przypadku pierwszej, było pracą zespołową – animatorów PAL, pracowników socjalnych działających na terenie Wapienicy, Środowiskowego Centrum Pomocy, a także wapienickich szkół i harcerzy. Kilka tygodni przed spotkaniem miejscowi harcerze zorganizowali zbiórkę w sklepach. W akcję włączyły się placówki Lewiatan przy ul. Jaworzańskiej i Euro przy ul. Międzyrzeckiej. W sklepowych halach ustawione zostały specjalne wózki, do których klienci mogli wkładać produkty przeznaczone dla potrzebujących. Druga zbiórka prowadzona była w szkolnych murach. Towary na świąteczne śniadanie zbierali wśród koleżanek i kolegów uczniowie Szkoły Podstawowej nr 32 oraz Gimnazjum nr 15. Natomiast młodzi gastronomowie z Zespołu Szkół im. Juliana Tuwima upiekli wspaniałe wielkanocne serniki i makowce. Stoły zastawione były jeszcze innymi smakowitymi potrawami: sałatkami, jajkami w majonezie, wędlinami, serami. Była nawet ryba po grecku. Wszyscy uczestnicy otrzymali podarunki. Dzieci ze świetlicy obdarowały gości wykonanymi przez siebie pięknymi, wielkanocnymi zajęzkami. Wapieniczenie dostali również paczki, w których znalazły się



mąka, cukier, makaron, kasza, ryż, kawa, herbata, owoce w puszkach i inne przydatne produkty. – Dzieci otrzymały inne podarunki, pełne słodkości – dodaje Monika Kotyza-Piątek, animator PAL.

Jednak to nie prezenty były głównym motywem spotkania. Dla zabieganych wapieniczan, pochłoniętych swoimi problemami, była to rzadka okazja do spotkania z sąsiadami, których zwykle mijają

na ulicy. – Tutaj mieli okazję poznać siebie, porozmawiać. To było najistotniejsze. Mieszkańcy byli bardzo zadowoleni – mówi Agnieszka Kowalska, animator Programu Aktywności Lokalnej dla dzielnicy Wapienica. Od grudnia 2007 roku, gdy powstała koalicja dla Wapienicy, zorganizowano już siedem akcji integrujących i aktywizujących mieszkańców.

Coraz więcej osób wymaga wsparcia

Rozmowa z Anną Olszowską, dyrektorką Środowiskowego Centrum Pomocy w Bielsku-Białej

Komu i w jaki sposób Centrum pomaga przede wszystkim?

Pod naszą opieką są głównie dzieci i osoby starsze. W mieście działa 15 świetlic, w tym 13 środowiskowych i 2 socjoterapeutyczne. Oprócz świetlic działają 2 kluby samopomocy dla osób starszych i niepełnosprawnych, poradnia prawno-rodzinna, poradnia rodzinna i Bank Chleba. Przy ul. Sterniczej działa dom dziennego pobytu. Budynek został zaadaptowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Wciąż staramy się urozmaicać formy pracy z podopiecznymi domu. Mając na względzie prognozy demograficzne będziemy się starać poszerzać tę formę działalności dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Ile osób korzysta z tych form pomocy?

W świetlicach dla dzieci jest 410 miejsc. W rzeczywistości korzysta z nich znacznie więcej, bo 500-600 dzieci rocznie. Dla osób starszych jest 120 miejsc, ale też zazwyczaj mamy pod opieką 150-160 osób. Z poradnictwa oraz krótkoterminowej terapii skorzystało już kilkaset osób. Porady prawne i psychologiczne są bezpłatne.

Czy przybywa osób korzystających z pomocy Centrum?

Coraz więcej jest ludzi potrzebujących wsparcia. Najbardziej widoczne jest to w poradni rodzinnej, która działa od ponad roku i zajmuje się głównie przeciwdziałaniem alkoholizmowi, narkomanii i przemocy. Realizujemy wiele specjalistycznych programów skierowanych m.in. do kobiet-ofiar przemocy seksualnej, dorosłych dzieci alkoholików. Prowadzimy też zajęcia edukacyjno-korekcyjne dla sprawców przemocy w areszcie śledczym. Ponadto w świetlicach działają grupy terapeutyczne. Wszystkie programy realizowane są przez fachowy personel.

Korzystacie również z pomocy wolontariuszy. Kim oni są?

Są to głównie studenci ze szkół pedagogicznych, którzy realizują u nas praktyki. Mamy też porozumienie podpisane ze studentami ze Stowarzyszeniem „Studenci dzieciom” działającym przy Akademii Techniczno-Humanistycznej. Z ich strony otrzymujemy dużo wsparcia, na przykład przy odrabianiu zadań z naszymi podopiecznymi. Studenci zorganizowali też akcję, kupili dzięki niej wiele książek, encyklopedii i słowników które trafiły do świetlic i teraz służą naszym podopiecznym.



żek, encyklopedii i słowników które trafiły do świetlic i teraz służą naszym podopiecznym.

Czy Wapienica to dzielnica, która wymaga szczególnego wsparcia?

Wapienica, podobnie jak inne rejony miasta, wymaga działań ze strony Środowiskowego Centrum Pomocy. Pracują tam dwie świetlice środowiskowe, w tym jedna znajdująca się na osiedlu socjalnym. Placówki te trwale wpisały się w środowisko lokalne. Wsparciem obejmujemy ponad 40 dzieci, które chętnie korzystają z różnorodnych zajęć. Wychowawcy świetlic służą również pomocą rodzicom podopiecznych w rozwiązywaniu trudnych problemów wychowawczych.

Z czego korzystają mogą dzieci w świetlicach?

Świetlice czynne są od 12.00 do 18.00 lub od 13.00 do 19.00. W tym czasie każde dziecko może tu przyjść, odrobić zadanie samodzielnie lub skorzystać z pomocy wychowawcy. Ma również możliwość uczestniczenia w zajęciach profilaktycznych i rekreacyjnych. Czeka też na nie posiłek. Świetlice są wyposażone w sprzęt RTV i komputery. Staramy się, aby dzieci brały udział w różnych programach, wycieczkach, zajęciach sportowych (kręgle, ścianki wspinaczkowe, itp.).

A jak z wypoczynkiem wakacyjnym?

W ramach środków przeznaczonych przez Miasto na akcje lato i zima staramy się organizować jak najatrakcyjniejsze formy spędzania wolnego czasu. Od ubiegłego roku realizujemy program „Ja też chcę zobaczyć morze”. Dzięki temu w ubiegłe wakacje pierwsze 50 dzieci pojechało do Świnoujścia. W tym roku kolejna pięćdziesiątka odwiedzi Ustronie Morskie. Chcemy, by wszyscy nasi podopieczni mogli z takiej możliwości skorzystać. Bardzo pomaga nam Fundacja ING Dzieciom. W 2007 roku ufundowała pracownię komputerową z dostępem do internetu. Teraz pomaga nam poprzez przekazywanie sprzętu rehabilitacyjnego. W tym roku dzięki Fundacji 45 dzieci pojedzie na kolonię do Wisły. Tych, które zostaną w Bielsku też czeka mnóstwo atrakcji. Dzieci odwiedzą m.in. DinoZatorland, będą wycieczki, basen, kino. Postaramy się, aby w czasie wakacji im się nie nudziło.

Jak długo działa Środowiskowe Centrum Pomocy?

Pod taką nazwą od 2005 roku, natomiast miejską jednostką służącą wsparciu środowiskowemu jest od ponad 10 lat. W ubiegłym roku przenieśliśmy swoją siedzibę z ul. Brodzińskiego do budynku przy ul. Legionów 9. Nowa lokalizacja nie przeszkadza ludziom w dotarciu do nas. Roczny budżet Centrum wynosi około 4 mln zł.

BAWIŁA SIĘ WAPIENICA

Były występy, pokazy ratownictwa, rozgrywki sportowe i wiele innych atrakcji

Ostatniego maja obok stadionu Ludowego Klubu Sportowego Zapora odbył się kolejny Dzień Wapienicy. Do ostatniej chwili wydawało się, że pogoda splota figla i plenerową imprezę trzeba będzie odwołać. Deszcz przestał jednak padać, zrobiło się nieco cieplej i nic już nie przeszkadzało dobrej zabawie. Tym bardziej, że przygotowana została z dużym zaangażowaniem i perfekcyjnie. Do sukcesu zabawy, która trwała do wieczora, przyczyniło się wiele osób. Program przygotowały przedszkola, szkoły, Dom Kultury, zespoły, świetlice środowiskowe. Gospodarze terenu zadbali, by wszystko zapięte było na ostatni guzik, pomagali aktywnie pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Święto dzielnicy rozpoczęło się od turnieju piłkarskiego dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych. Potem swoje talenty prezentowały przedszkolaki i uczniowie szkoły podstawowej oraz zespół góralski Holajniki. Dom Kultury reprezentowały: zespół tańca nowoczesnego Impuls,

dziecięcy chórek Piccolo, grupa tańca nowoczesnego Graffiti, zespół taneczny Orange, folklorystyczny zespół taneczny Dudoski, kapela góralska Dudoski, dziecięcy zespół taneczny Pink, grupa taneczna Red, dziecięcy zespół taneczny Spoko, regionalny zespół śpiewaczy Marianki, formacja Latino-Dance i zespół wokalny Con Grazia.

Po południu dużym zainteresowaniem cieszyły się pokaz ratownictwa Stowarzyszenia Ratowniczego i występ chryścijańskiego zespołu muzycznego „StB”, działającego przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Starym Bielsku. Świętowanie zamknęła zabawa taneczna, która trwała do nocy. Niezmiennie oblegane były stoiska przygotowane z okazji festynu przez cztery świetlice środowiskowe. Świetlica Przy Torach kusila kolorowymi, wykonanymi własnoręcznie przez dzieci i opiekunki, ozdobami. Świetlice przy ul. Jesionowej i Stawowej oferowały smakowite wypieki. Świetlica działająca przy ul. Sobieskiego zaprosila dzieci na konkursy



plastyczne i malowanie twarzy.

– Takie spotkania są bardzo potrzebne. To ważne, by w mieszkańcach wyrobić poczucie przynależności do dzielnicy. Na szczęście udało się powrócić do znanej tu przed laty tradycji organizowania Dnia Wapienicy. Normalnie nie ma tu zbyt dużo atrakcji, a podczas takiego święta jak dzisiejsze jest wesoło i sympatycznie. To także okazja, by rodzice spotkali się z nauczycielami poza szkołą, porozmawiali ze znajomymi. Na świeżym powietrzu, przy muzyce. Należy jedynie żałować, że takie okazje nie zdarzają się częściej – powiedziała nam Aneta Wojtas, kierownik sekcji świetlic w Środowiskowym Centrum Pomocy.





EUROPEJSKA ODZNAKA JAKOŚCI dla Szkoły Podstawowej 32 w Wapienicy

Szkoła Podstawowa nr 32 została wyróżniona dwiema Europejskimi Odznakami Jakości, przyznawanymi przez Centralne Biuro Akcji eTwinning. Zdobyły je projekty: „My pet” i „Communication channels” koordynowane przez Renatę Wojtaś, nauczycielkę języka angielskiego.

eTwinning jest częścią programu Comeniusa i oferuje szkołom wyjątkową możliwość współpracy w ramach europejskich projektów realizowanych przy pomocy różnych narzędzi internetowych. Każde z Narodowych Biur Akcji eTwinning ocenia i nagradza Krajową Odznaką Jakości te szkoły, które spełniły wymagane kryteria. Gdy przynajmniej dwie szkoły z projektu otrzymają Krajową Odznakę Jakości, mogą wówczas zdobyć Europejską Odznakę Jakości, którą przyznaje Centralne Biuro Akcji eTwinning z siedzibą w Brukseli. Ta nagroda jest wyrazem uznania dla pracy szkół, które zostały ocenione jako spełniające najwyższe standardy europejskie.

W SP 32 organizuje się konferencje na temat eTwinningu dla pedagogów z województwa śląskiego, a nauczyciele wraz ze swoimi podopiecznymi podejmują się realizacji kolejnych projektów. Najnowsze przedsięwzięcia eTwinning realizowane w SP 32 to „e-Gazetka Szkolna” oraz „Fairy tales from east and west”.

Projekt „e-Gazetka Szkolna” stworzony został dla uczniów czterech europejskich szkół: St. Andrews Academy z Paisley w Wielkiej Brytanii, Základní škola s PJV z Havířov-Bludovice w Republice Czech oraz dwóch placówek z Polski: Szkoły Podstawowej nr 1 w Bolesławcu i Szkoły Podstawowej nr 32 w Bielsku-Białej.

Celem projektu jest stworzenie czasopisma internetowego – portalu, na którym zamieszczane będą ciekawe artykuły, zdjęcia, fotoreportaże, wywiady, prezentacje multimedialne oraz pliki audio i video. Uczniowie prezentują swoje szkoły i życie codzienne po lekcjach, swoje środowisko i miejscowość. Przedstawiają swoje pasje, dyskutują o problemach nurtujących młodych ludzi, dzielą się swoimi pomysłami, spostrzeżeniami, doświadczeniami. Organizują także konkursy. Szkolne czasopismo wzbogacane są materiałami powstałymi w ramach tej współpracy.

Projekt „Fairy tales from east and west” realizowany jest przez uczniów SP 32 wspólnie z wychowankami szkoły z Turcji. Uczniowie uczą się pracować wspól-



nie z kolegami zza granicy nad projektem opartym na technologiach ICT. Każda z placówek tworzy pierwszą część baśni i przesyła ją szkole partnerskiej, której zadaniem jest zakończenie wymyślonej historii. Baśń jest ilustrowana zdjęciami obrabianymi komputerowo i przy-

gotowywana w postaci prezentacji Power Point. Po zakończeniu zadania przez obie szkoły, baśnie zostaną opublikowane na wspólnie prowadzonym blogu: www.fairytalesfromeastandwest.blogspot.com. Językiem komunikacyjnym jest angielski.

Zdjęcia uczestników konkursu „Wapienica wiosną”

Fotografie Kingi Milczanowskiej oraz uczniów SP 32



Kinga Milczanowska



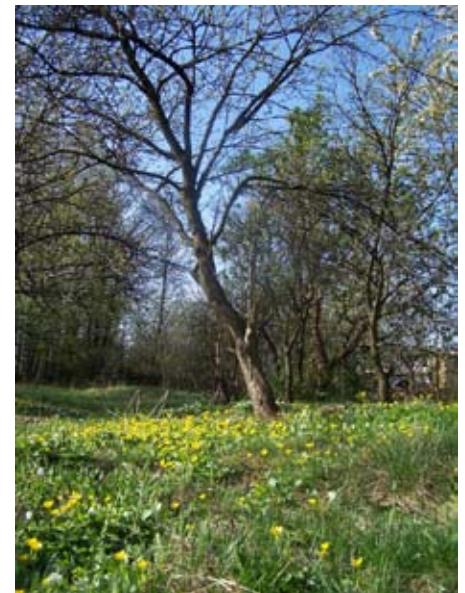
Kinga Milczanowska



Beniamin Piwocha



Krzysztof Włodarek



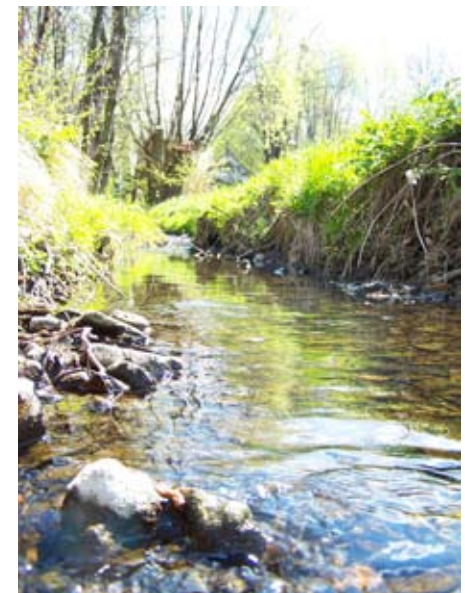
Krzysztof Włodarek



Mikołaj Szumiński



Mikołaj Szumiński



Natanael Lorek



Patrycja Sapeta



Patrycja Sapeta



Rafał Zasuwa

Wiosenny krajobraz „Doliny Wapienicy”

Pod lotniskiem w okolicy,
Patrząc z Łowieckiej ulicy,
Teren piękny pod górami,
Wapienica jest przed nami.
Stąd widoki są wspaniałe,
Raz podziwiasz ptaszki małe
Lub bażanty i zające
Oraz słońko zachodzące,
A przy wschodzie i przy brzasku
W świetle słońca, w jego blasku
Widać świat tak kolorowy,
Że jak patrzysz jesteś zdrowy.

Okolica w tych promieniach
Zaraz w bajkę się zamienia,
W niej usłyszysz świerszcza granie,
Ptaków śpiew i wron krakanie.
Gdzieś wysoko, w blasku słońca
Słychać piękny śpiew skowronka.

Albo czyżyk lub raniuszek,
Sikoreczka i kopciuszek
Frunąc obok, w dziobie niosą
Tu złowione z ranną rosą,
Świerszcze, chrząszcze, gąsienice,
Żwawo spieszą się rodzice,
Ptasim dzieciom wygłodniałym
Dać posiłek, chociaż mały.

Żółte dziobki wciąż otwarte,
Ciągłe głodne, nienażarte.
Z dębu słychać stuk dzięcioła.

W górze widać lot sokoła
Obserwuje słabe ptaki,
Które łapie - los ich taki.
Widać tu łowne pustułki,
Kosy, trznadle i jaskółki.
Słuchać, patrzeć na wsze strony
Jak ten świat cudnie stworzony.

Piękny widok w okolicy
To „Dolina Wapienicy”.
Domy, pola, zboża łąny
To krajobraz ukochany.

Stanisław Bednarczuk



Paulina Machalica



Paulina Machalica



Rafał Zasuwa